

Repozytorium instytucjonalne jako czynnik wspomagający rozwój nauki w środowisku akademickim

Małgorzata Rychlik
Emilia Karwasińska
Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu
Oddział Informacji Naukowej

I. Komunikacja w nauce, wolny dostęp i repozytoria

Informacja jest obecnie jednym z najważniejszych czynników intensywnego rozwoju naukowego, jak i w ogóle cywilizacyjnego. Nowoczesne technologie przyczyniły się do zasadniczego zwiększenia ilości i tempa obiegu piśmiennictwa naukowego. Obecnie proces komunikacji w nauce odbywa się przy pomocy nośników cyfrowych. Naukowcy „przekraczają granice” swoich katedr, instytutów, wydziałów, uniwersytetów pragnąc dzielić się wynikami swoich badań. Następuje globalna dyfuzja myśli. Z drugiej strony, ze względu na coraz wyższe ceny czasopism naukowych, nie wszystkie instytucje mogą stworzyć pracownikom odpowiednie możliwości rozwoju poprzez zagwarantowanie im wystarczającego dostępu do publikacji. W literaturze przedmiotu dużo pisano o kryzysie procesu komunikacji w nauce¹. Paradoksalnie, kryzys ten zapoczątkował zupełnie nowy sposób myślenia, dążący do uwolnienia wyników badań naukowych od obciążenia ich *de facto* podwójnymi kosztami. Wszak społeczeństwo płaci jednocześnie za badania naukowe, jak i za dostęp do nich. Alternatywną odpowiedzią na tę kryzysową sytuację są zasoby Open Access (OA) przechowywane w bibliotekach cyfrowych, archiwach i repozytoriach. Te ostatnie są głównym tematem niniejszego artykułu. Warto zatem rozstrzygnąć najpierw kwestie terminologiczne, bowiem określenia „repozytorium”, „archiwum” i „biblioteka cyfrowa” są często stosowane naprzemiennie, co wywołuje pewien chaos informacyjny.

Repozytorium² (łac. *repositorium*) to miejsce uporządkowanego przechowywania dokumentów, z których wszystkie są przeznaczone do udostępniania. Jest to również magazyn główny, centralny, zaprojektowany jednak w taki sposób, aby dostęp do wszystkich jego zasobów był równie łatwy. Niegdyś szafa na książki i akta urzędowe. Dziś terminem tym określa się elektroniczne serwery dystrybuujące publikacje naukowe, które dostarczane są do

¹ Zob.: D. Shulenburg, *Komunikacja naukowa jest odpadem toksycznym: otrzymane lekcje*, J. Grześkowiak (Tł.), „Biuletyn EBIB”, nr 6, 2004, < <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/57/shulenburg.php> >, [dostęp: 05.04.2007].

² Wikipedia, <<http://pl.wikipedia.org/wiki/Repozytorium>>, [dostęp: 21.05.2007].

repozytoriów przez samych autorów, a użytkownicy wyszukują je poprzez interfejs Web³. Archiwum⁴ (łac. *archivum*, *archium*) to uporządkowany zbiór dokumentów lub akt niemających już bieżącej wartości użytkowej, ale mających wartość historyczną. Głównym celem archiwum jest długoterminowe lub stałe przechowywanie (np. archiwa czasopism elektronicznych). Repozytorium również zapewnia długoterminowość przechowywania, ale jest także sposobem na szybkie publikowanie. Oznacza to, że autorzy zamiast czekać na wydanie artykułu w komercyjnym czasopiśmie często umieszczają preprinty (autorska wersja przed recenzją) w repozytorium, przyspieszając w ten sposób proces komunikacji w nauce. W repozytoriach obok preprintów umieszczane są również postprinty (wersja po recenzji) a nawet ostateczne wersje wydawcy w formie plików formatu pdf.

W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele definicji biblioteki cyfrowej. Jedna z nich mówi, iż jest to organizacja, która dostarcza zasoby cyfrowo-kodowane, zapewnia wyspecjalizowaną obsługę, umożliwia wybór zasobów w taki sposób, że są one w każdej chwili dostępne dla danej społeczności. Ponadto zapewnia interpretację, dystrybucję i spójność dokumentów, ponadczasowość przechwytywanych informacji i niweluje bariery odległości⁵. Repozytoria czy archiwa, funkcjonujące w trybie OA nie powinny, zdaniem Marka Nahotko, być mylone z biblioteką cyfrową. Zasoby te stanowią przejaw elektronicznego publikowania, ale mogą także współtworzyć zbiory biblioteki cyfrowej⁶. Warto również dodać, że zasoby bibliotek cyfrowych w większości stanowią materiały, których prawa autorskie już wygasły.

Wracając do idei OA, trzeba nadmienić, iż zrodziła się ona w USA w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Chociaż niektórzy twierdzą, iż jej załączki pojawiły się już w latach 60, kiedy powstały centra informacji edukacyjnej ERIC i MEDLINE⁷. W deklaracji Budapest Open Access Initiative z 2002 roku ustalono główne założenia tej idei, pozwalającej każdemu użytkownikowi na czytanie, kopiowanie, drukowanie, przeszukiwanie pełnych tekstów artykułów bez finansowych, prawnych lub technicznych ograniczeń, z wyjątkiem prawa autora do zachowania integralności jego pracy, uznania autorstwa i

³ Zob.: M. Nahotko, *Rola czasopism naukowych w komunikacji naukowej*, w: *Elektroniczny transfer wiedzy: repozytoria wiedzy: problemy technologiczne, organizacyjne i prawne: XI edycja konferencji w cyklu „Archiwizacja i Digitalizacja”*, 29 czerwca 2006, Warszawa 2006, s. 47.

⁴ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, S. Dubisz (Red.), Warszawa 2003, s. 117.

⁵ Zob.: E. Kaczmarek, P. Karwasiński, *Biblioteki cyfrowe – przyszłość współczesnego bibliotekarstwa*, „Logistyka”, 2006, nr 6, s. 61.

⁶ Zob.: M. Nahotko, *Od cyfrowych bibliotek do cyfrowych bibliotekarzy*, w: *Elektroniczny transfer wiedzy: repozytoria wiedzy: problemy technologiczne, organizacyjne i prawne: XI edycja konferencji w cyklu „Archiwizacja i Digitalizacja”*, 29 czerwca 2006, Warszawa 2006, s. 70.

⁷ Zob.: B. Bednarek-Michalska, *Wolny dostęp do informacji i wiedzy czy wykluczenie edukacyjne. Trendy światowe a Polska*, <http://eprints.rclis.org/archive/00004953/01/michalska_OA.pdf>, [dostęp: 31.05.2007].

właściwego użytkowania⁸. Pociągnęło to za sobą budowanie pierwszych na świecie otwartych archiwów (ang. Open Archives), których celem było przyspieszenie przepływu informacji między naukowcami całego świata.

Inicjatywa elektronicznego, darmowego, błyskawicznego dostępu do wiedzy bardzo szybko została przyjęta głównie w Stanach Zjednoczonych i krajach Europy Zachodniej. Pracownicy naukowcy dostrzegli możliwość szybkiego opublikowania swoich prac badawczych w wolnym i darmowym dostępie - w Internecie, rezygnując często z publikowania w komercyjnym czasopiśmie elektronicznym. Ta nowa mentalność, może do końca przez wszystkich nie zrozumiana, ma swoje głębokie uzasadnienie. Naukowcom, którzy publikują w otwartym dostępie zależy bowiem na zapewnieniu jednostce prawa do edukacji i informacji. Internet - szybki i prężny przepływ wiedzy - traktują jako szansę na dynamiczny rozwój świata, przy zachowaniu rzetelnej informacji i jakości wiedzy.

Nie bez powodu mówi się, że współczesny świat ze wszystkich stron zalewa informacja, zmienia się nastawienie w dotarciu do wiedzy i jej upowszechnianie. Projekty badawcze, które do niedawna były pilnie strzeżonymi tajemnicami dziś coraz częściej publikowane są w otwartym dostępie. Wiedza musi być jednak systematycznie porządkowana, by nie straciła swojego naukowego charakteru. Stąd potrzeba nieustannej pracy wielu komórek weryfikujących prawdziwość i poprawność artykułów umieszczanych w czasopismach elektronicznych, czy platformach z wolnym dostępem, by usuwać te pozycje, które mogłyby przyczyniać się do wzrostu plagi „czarnego Internetu” - chaosu w świecie informacji.

Otwarty dostęp do wiedzy ma wielu zwolenników. Propagatorzy tej idei tworzą platformy cyfrowe, na których pracownicy naukowcy sami lub za pośrednictwem specjalnych komórek (np. na wydziałach uniwersyteckich czy też w bibliotekach akademickich) mogą publikować swoje prace. Jeszcze raz warto uświadomić sobie, że w świecie informacji naukowej istnieje nie tylko potrzeba, ale konieczność systematyki wiedzy. Zatem kolejnym etapem wykorzystującym zamysł OA, było tworzenie repozytoriów – czyli uporządkowania wiedzy, tak by nie była ona li tylko „workiem”, do którego wrzuca się wszystko, co dostępne w sieci, a z którego tak naprawdę nie wiadomo co można wyciągnąć.

Mechanizm tworzenia repozytoriów przez lata ewoluował. Pierwotnie zakładano, że będzie to depozyt autorski, gdzie autor sam decyduje czy wersja elektroniczna jego pracy

⁸ Zob.: J. A. Nikisch, *Wpływ globalizacji na dostęp do informacji naukowej i wydawnictwa naukowe w: Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność*, 15-17 czerwca 2005, Poznań, <http://www.ml.put.poznan.pl/2005/pdf/2_3.pdf>, [dostęp: 15.05.2007].

miała być przechowywana we wskazanym archiwum. Łatwy interfejs pozwalał na szybkie przeglądanie publikacji, a moduły przeszukujące jeszcze bardziej ułatwiły segregację materiałów i dotarcie do poszukiwanych informacji.

Obecnie funkcjonują repozytoria różnego typu. Z punktu widzenia rozwoju idei wolnego dostępu na uczelniach, najbardziej interesującym jest repozytorium instytucjonalne, które zostało zdefiniowane jako kolekcje cyfrowe gromadzące i przechowujące dorobek intelektualny społeczności naukowej jednego lub wielu uniwersytetów. Zasób repozytoriów jest określony przez instytucję, treść ma charakter naukowy, kumulacyjny i permanentny, dostępna jest w trybie OA oraz cechuje ją uniwersalność wyszukiwawcza⁹. Dorobek ten stanowią zarówno artykuły naukowe kadry akademickiej, skrypty, książki, materiały konferencyjne, jak i raporty, prezentacje, prace doktorskie czy magisterskie oraz szara literatura. Dobrym przykładem efektywnie działającego repozytorium tego typu jest eScholarship. Powstało ono z inicjatywy i ze wsparciem California Digital Library (<http://repositories.cdlib.org/escholarship/>). W Polsce tworzenie repozytoriów instytucjonalnych jest jeszcze we wstępnej fazie, chociaż pojedyncze już istnieją. Mamy natomiast 13 bibliotek cyfrowych, których charakter jest jednak trochę inny niż repozytoriów instytucjonalnych. Na uwagę zasługuje Akademicka Biblioteka Cyfrowa AGH. Głównym celem tego repozytorium jest wspomaganie procesów dydaktycznych i naukowo-badawczych (<http://abc.agh.edu.pl/>). Niewątpliwie cennym jest również repozytorium dysertacji Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie można znaleźć pełne teksty doktoratów o ile autor wyraził zgodę na umieszczenie ich w sieci. (<http://thesis.research.uj.edu.pl/dokt/>).

Innym typem jest repozytorium dziedzinowe, którego najlepszym przykładem jest ArXiv (<http://arxiv.org/>) - repozytorium preprintów m.in. z fizyki, informatyki i matematyki. Zostało ono założone przez Paula Ginsparga w 1991 w Los Alamos, obecnie funkcjonuje przy Cornell University. Stało się ono wręcz modelowym repozytorium, nad którym prowadzone są prace badawcze¹⁰.

Znane są jeszcze inne rodzaje repozytoriów, np. repozytoria wydziałowe, osobowe czy materiałów konkretnego typu. Z pewnością należy zauważyć istnienie repozytoriów danych, które gromadzą między innymi dane geograficzne (np. dane GIS – Geographic Information System), dane o stanie środowiska naturalnego (np. dane pochodzące z monitoringu zanieczyszczenia powietrza), czy wreszcie dane meteorologiczne. Uzyskiwanie tego typu

⁹ R. Crow, *The case for institutional repositories: a SPARC position paper*, Washington, DC 2002, <<http://www.arl.org/sparc/IR/ir.html>>, [dostęp: 26.04.2007].

¹⁰ Zob.: T.D. Brody, *Evaluating research impact through Open Access to scholarly communication*, University of Southampton 2006, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/13313/>>, [dostęp: 17.04.2007].

danych jest najczęściej płatne, chociaż np. Deutsches Klimarechenzentrum udostępnia swoje dane bezpłatnie, uprzednio jednak oceniając ich przydatność w projekcie, w którym mają być wykorzystane.

Warte wyróżnienia są również repozytoria narodowe, które skupiają publikacje pracowników naukowych danego kraju. Mogą one pełnić uzupełniającą rolę w stosunku do repozytoriów instytucjonalnych. Dobrym przykładem jest projekt Digital Academic Repositories (DARE) stworzony w Holandii. Jest to centralne repozytorium koordynujące pracę repozytoriów instytucjonalnych, centrów badawczych i uczelni holenderskich. Wszystkie uczestniczące w nim instytucje stosują te same standardy, przy czym przyjmują na siebie odpowiedzialność w ustanowieniu i utrzymaniu repozytoriów.

W Polsce możemy obecnie śledzić rozwój projektu DIR - Domena Internetowych Repozytoriów Wiedzy¹¹. Prace nad tym projektem rozpoczęły się w 2006. Jest on kontynuacją Biblioteki Wirtualnej Nauki tworzonej przy Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego Uniwersytetu Warszawskiego (ICM). Jak podają autorzy projektu

„najważniejszym celem stworzenia Domeny Internetowych Repozytoriów Wiedzy (DIR) jest ułatwienie i upowszechnienie dostępu do tekstów naukowych oraz wykorzystywanych naukowo. W DIR znajdą się zarówno najnowsze wydawnictwa, ukazujące się w czasopismach oraz w formie książkowej, jak i wciąż wykorzystywane i użyteczne teksty publikowane w poprzednich latach. Szczególną grupą tekstów stanowić będą dokumenty archiwalne, starodruki i trudno dostępne druki unikatowe, w tym także zabytki, uznawane za skarby kultury narodowej. W tym wypadku korzyść z umieszczenia ich w zasobie DIR polegała będzie nie tylko na udostępnieniu ich szerokiej rzeszy Czytelników, lecz także na ochronie nielicznych, bardzo cennych egzemplarzy, przed zacytaniem. Ważną grupą tekstów stworzą również obcojęzyczne publikacje naukowe.”

DIR łączy w sobie cechy biblioteki cyfrowej i repozytorium. Na razie znalazły się tam wyjątkowo cenne wydawnictwa z XIX i przełomu XIX i XX wieku, np. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego. Jak zapewniają jednak twórcy DIR, powinny znaleźć się tam niebawem również najnowsze publikacje naukowe polskich uczonych.

¹¹ Domena Internetowych Repozytoriów Wiedzy, <<http://dir.icm.edu.pl/dirw/>>, [dostęp: 22.05.2007].

II. Mieć czy nie mieć – co daje nam repozytorium

Wielu autorów podkreśla, iż repozytoria reformują komunikację w nauce, czego symptomami są powszechność i szybkość dostępu do wyników badań naukowych. Z drugiej strony rosnące ceny czasopism oraz długotrwały proces publikowania, skutkują brakiem dostępu do efektów prac badawczych, a to z kolei rodzi frustrację w społecznościach pracowników naukowych. Repozytoria idą z pomocą takiej sytuacji i dają konkretne rozwiązania.

To co konstituuje repozytorium, to współdziałanie naukowców, bibliotekarzy, informatyków i pracowników administracji uczelni. Głównym założeniem repozytorium jest autoarchiwizacja prac. Przynosi ona wiele korzyści. Chyba najistotniejszą jej cechą jest szybkość dostępu do prac naukowych. Praca, która ukazuje się bezzwłocznie, bez oczekiwania na często długotrwały proces publikacyjny, jest częściej czytana. To z kolei zwiększa liczbę cytacji i przedłuża życie pracy badawczej. Badania potwierdzają tezę, że dostępność pracy w trybie OA zwiększa jej wskaźnik cytowań (impact factor) w zależności od dziedziny od 36% do 172%¹², a nawet do 250% dla artykułów z zakresu fizyki¹³. Należy też podkreślić, że proces autoarchiwizacji jest szybki dzięki procedurom stosowanym w repozytoium. Wydajny naukowiec piszący 4 prace rocznie spędzałby ok. 40 minut w roku na autoarchiwizowaniu¹⁴. Jest to cena, którą warto zapłacić za zaprezentowanie swojego dorobku naukowego w środowisku ogólnouczelnianym. Proces autoarchiwizacji wykazuje tendencję wzrostową, i tak w 2004 r. tylko 23% amerykańskich naukowców autoarchiwizowało swoje prace, natomiast w 2005 r. było to już 49%¹⁵. Może pojawić się obawa, czy poziom prezentowanych prac jest merytorycznie odpowiedni, gdyż często są one nierecenzowane. Naukowcy jednak dbają o swoje dobre imię, są profesjonalistami i raczej nie należy się spodziewać zalewu małowartościowych prac. Co więcej, niektóre repozytoria wprowadziły już własne kryteria doboru archiwizowanych prac (np. ArXiv). Pracownik naukowy chcący umieścić efekty swoich badań w repozytorium, albo musi być polecony przez naukowca, który już ma swoje prace w archiwum, albo musi spełnić odpowiednie kryteria wyznaczone

¹² Ch. Hajjem, *Ten-Year Cross-Disciplinary Comparison of the Growth of Open Access and How it Increases Research Citation Impact*, IEEE Data Engineering Bulletin 28 (4): 39-47, 2005, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/12906/>>, [dostęp: 30.04.2007].

¹³ T.D. Brody, op. cit.

¹⁴ L. Carr, S. Harnad, *Keystroke economy: a study of the time and effort involved in self-archiving*, Technical Report, ECS, University of Southampton 2005, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/10688/01/KeystrokeCosting-publicdraft1.pdf>>, [dostęp: 7.05.2007].

¹⁵ A. Swan, *Open Access and the Progress of Science*, „American Scientist”, nr 95 (3), 2007, <<http://www.americanscientist.org/template/AssetDetail/assetid/55131>>, [dostęp: 15.05.2007].

przez menedżerów repozytorium. Należy zatem być względnie spokojnym o jakość prezentowanych prac. Co więcej, repozytoria skupiające dorobek uczelni stają się bardzo wartościowym i wymiernym źródłem oceny placówki naukowej. Mogą świadczyć o jej prestiżu, przez co pośrednio weryfikują poziom finansowania instytucji.

Innym problemem podnoszonym przez badaczy dziedzin humanistycznych, jest obawa przed plagiatem. Obecnie dostępne są na rynku programy, które wykrywają plagiat (w Polsce program Plagiat), co dowodzi, że kradzież własności intelektualnej jest wysoce ryzykownym przedsięwzięciem.

Istotne jest to, że repozytorium bierze na siebie instytucjonalne zobowiązanie do długoterminowego udostępniania i przechowywania prac. Korzyści z długofalowego udostępniania ma cała społeczność uczelniana. Warty podkreślenia jest fakt, że takie materiały jak skrypty uczelniane, materiały pokonferencyjne, prace doktorskie, raporty z badań będą dostępne dla studentów, co powinno wydajnie podnieść jakość kształcenia.

Inną, ważną i wymierną korzyścią z działającego dobrze repozytorium jest przeciwdziałanie monopolistycznym zabiegom wielkich wydawców. Opisany w literaturze proces wzrostu cen czasopism (w latach 2000-2006 w naukach biomedycznych wahał się między 42% a 104%, a w naukach humanistycznych między 47% a 120%¹⁶), wydłużenie cyklu wydawniczego i agregacja tytułów czasopism nie sprzyjają środowisku naukowemu, a szerzej komunikacji w nauce¹⁷. Coraz trudniej jest wydać pracę w bardzo dobrym czasopiśmie (a za to wszak są punkty, które służą ocenie pracownika). Proces publikacyjny trwa niejednokrotnie bardzo długo, nawet ponad 2 lata. A dla badań z takich dziedzin jak medycyna, fizyka czy biologia paromiesięczne opóźnienie może być, używając terminologii biologicznej, letalne. Konkurencja wszak nie śpi i może się okazać, że naukowiec z Korei, Japonii czy Stanów Zjednoczonych opublikował wyniki bliźniaczych badań korzystając z repozytorium. Dotykamy tutaj kluczowej kwestii. Otóż repozytoria reformują proces publikowania w nauce. W sposób strategiczny rozwiązują problemy systemowe dotyczące publikowania czasopism. Umożliwiają ich wydawanie w wolnym dostępie, dostarczając darmowe oprogramowanie i systemy zarządzające procesem wydawniczym. Periodyk wydawany na uczelni może ukazywać się w formie hybrydowej, tj. papierowo-elektronicznej. Jednak zasadnicza redukcja kosztów następuje wraz z decyzją wydawania czasopisma tylko w formie elektronicznej. Wszak koszty papieru, druku i dystrybucji pożerają gros funduszy

¹⁶ S. White, C. Creaser, *Trends in scholarly journal prices 2000-2006*, Loughborough: LISU 2007, <<http://www.lboro.ac.uk/departments/dis/lisu/downloads/op37.pdf>>, [dostęp: 10.05.2007].

¹⁷ M. Nahotko, op. cit., s. 67-76.

przeznaczonych na wydawnictwo. Warto zatem zdecydować się na eksplorację nowej przestrzeni wydawniczej.

III. Repozytoria – aspekty prawne

Zasadniczym celem stworzenia repozytorium jest umożliwienie łatwego, a co najważniejsze bezpłatnego dostępu do materiałów naukowych. Zgodnie z zapisem art. 36 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zawartość repozytorium mogą stanowić utwory, których prawa autorskie już wygasły. Jednak digitalizacją takich materiałów (zabytki dziedzictwa kulturowego, manuskrypty) zajmują się zasadniczo biblioteki cyfrowe. Głównym zadaniem repozytorium instytucjonalnego jest bowiem gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie najnowszych publikacji pracowników danej instytucji. Do jego zasobów mogą być również włączone bez stosownej zgody prace, do których prawa są oczywiste i należą do naukowców lub ich rodzimych instytutów (np.: sprawozdania, raporty, analizy, wyniki badań, rozprawy doktorskie). Jeżeli natomiast wysłany do repozytorium materiał był wcześniej publikowany u komercyjnego wydawcy (np. artykuły w czasopismach naukowych, książki czy rozdziały książek), autor musi się upewnić jakiego rodzaju umowę podpisał¹⁸. Często zdarza się bowiem tak, że wydawca przejmujący prawa autorskie nie zgadza się na jednoczesne, a nawet późniejsze umieszczenie tekstu w repozytorium¹⁹.

Prawo międzynarodowe i akty prawne wydane na jego podstawie w poszczególnych krajach, gwarantują autorowi niezbywalne prawo do autorstwa utworu zwane autorskim prawem osobistym. Natomiast prawo do rozporządzania utworem i otrzymywania wynagrodzenia za jego korzystanie, zwane majątkowym prawem autorskim to prawo zbywalne i można je przenieść zgodnie z wolą autora na inne podmioty. Autor pozbywa się praw majątkowych do dzieła po podpisaniu umowy, w której przenosi prawa na inny podmiot, co pozbawia go możliwości rozporządzania dziełem oraz licencji, która może być wyłączna (ogranicza prawa autora do wykorzystywania dzieła), lub niewyłączna (zezwała twórcy na upoważnienie innych podmiotów do korzystania z tego samego dzieła na takich samych polach eksploatacji)²⁰.

Z umowy mogą wynikać również pewne ograniczenia dotyczące rozpowszechniania preprintów i postprintów. Jeżeli autor przeniósł prawa autorskie w zakresie udostępniania

¹⁸ B. Szczepańska, *Analiza stosowania Copyrightu w procesie digitalizacji i tworzenia bibliotek cyfrowych w Europie*, „Biuletyn EBIB”, nr 9, 2005, <<http://ebib.oss.wroc.pl/2005/70/szczepanska.php>>, [dostęp: 10.05.2007].

¹⁹ Zob.: M. Nahotko, op. cit., s. 48.

²⁰ B. Szczepańska, *Prawo autorskie – ochrona dzieł elektronicznych*, w: *Biblioteki Cyfrowe. Projekty, realizacje, technologi*, J. Woźniak-Kasparek, J. Franke (Red.), Warszawa 2007, s. 54.

online na wydawcę, to musi uzyskać jego zgodę na rozpowszechnianie utworu w sieci²¹. Pomocą może tutaj służyć portal SHERPA (dawniej Romeo), dostępny pod adresem: <http://www.sherpa.ac.uk/romeo.php>, gdzie można sprawdzić warunki umieszczania w repozytoriach materiałów, opublikowanych wcześniej u wydawcy komercyjnego. Obecnie (stan z dnia 24.05.2007 r.) portal rejestruje 294 wydawców podzielonych na 4 grupy, każda grupa oznaczona jest odpowiednim kolorem gdzie: kolor zielony (105 wydawców 35%) oznacza pełną zgodę na publikację preprintów i postprintów; niebieski (74 - 26 %) na publikację tylko postprintów; żółty (32 - 11%) tylko preprintów; biały (83 – 28%) oznacza brak zgody na archiwizację. Należy pamiętać o tym, że autor może próbować zmienić umowę na taką, która pozwoli mu dostarczyć tekst do archiwum otwartego. W ramach projektu SHERPA opracowano również wytyczne dotyczące zapisów w umowach na przechowywanie i udostępnianie materiałów w repozytoriach.

Warto również podkreślić, że prawa autorskie do utworów przesyłanych do repozytoriów pozostają przy autorach, którzy udzielają licencji niewyłącznej na korzystanie ze swoich dzieł. Oznacza to, że utwór może być przekazany w tej samej postaci innemu podmiotowi bez pytania o zgodę właścicieli repozytorium²². Udzielenie licencji ma często miejsce w procesie autoarchiwizacji lub poprzez podpisanie i odesłanie umowy licencyjnej. Każda osoba przesyłająca swoje dzieło do repozytorium zaświadcza jednocześnie, że jest odpowiedzialna za prawa autorskie dotyczące archiwizowanego dzieła. Niektórzy twórcy repozytoriów mają jedynie zapis na stronach projektu, że prawa autorskie pozostają przy autorach.

W odpowiedzi na kłopoty z prawem autorskim w 2001 roku powstała, z inicjatywy amerykańskich prawników i działaczy, instytucja non profit – Creative Commons (CC). Głównym jej zadaniem stało się łagodzenie bardzo restrykcyjnych praw autorskich, budujących coraz większe bariery w otwartym dostępie do informacji²³. W myśl Creative Commons autor bądź artysta powinien mieć możliwość swobodniejszego i bardziej elastycznego wyboru w zakresie ochrony i wolności w korzystaniu ze swojego dzieła. Zatem tradycyjne pojęcie praw autorskich, wyrażające się w zwrocie „wszystkie prawa zastrzeżone” proponuje się bardziej zróżnicować – od tych bardzo restrykcyjnych, poprzez te, gdzie

²¹ S. Stanisławska-Kloc, *Prawa autorskie a biblioteka cyfrowa, opinia prawna sporządzona w ramach projektu KPBC finansowanego z Funduszy Strukturalnych UE*, „Biuletyn EBIB”, 2005, nr 9, <<http://ebib.oss.wroc.pl/2005/70/stanislawska-kloc.php>>, [dostęp: 22.04.2007].

²² Zob.: B. Szczepańska, *Analiza stosowania Copyrightu w procesie digitalizacji i tworzenia bibliotek cyfrowych w Europie*, op. cit.

²³ J. Hofmokr, A. Tarkowski, *Creative Commons, innowacje w systemie prawa autorskiego i rozwój wolnej kultury*, „Biuletyn EBIB”, nr 3, 2005, <file:///D:/repozytorium/hofmokr_tarkowski.php.htm#do14>, [dostęp: 21.05.2007].

wydawcy zastrzegają tylko część praw, po najbardziej liberalne, które mogą trafić od razu do domeny publicznej²⁴. Jednym z projektów Creative Commons jest *iCommons* (Creative Commons International) - projekt lokalizacji i dostosowania treści licencji (tworzonych zgodnie z prawem amerykańskim) do specyfiki prawa poszczególnych krajów²⁵. Licencje CC są wykorzystywane przez coraz większą liczbę instytucji w celu tworzenia otwartych archiwów. W czerwcu 2006 r. liczba stron WWW stosująca licencje CC wynosiła ok. 40 milionów.²⁶

W Polsce stosowanie licencji CC dopiero zaczyna się rozwijać²⁷. Pomocą ku temu stało się podpisanie w styczniu 2007 r. umowy o współpracy między Creative Commons, a Interdyscyplinarnym Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego będące wydarzeniem na skalę kraju. Zgodnie z jej warunkami to właśnie ICM UW oraz Kancelaria Prawna *Grynhoff, Woźny i wspólnicy* są jedynymi przedstawicielami CC na Polskę, budując jej oddział. Creative Commons Polska w myśl swojej misji ma być alternatywą dla istniejących reguł prawa autorskiego w Polsce, które, podobnie jak w krajach Europy zachodniej, za bardzo ogranicza możliwość tworzenia, a także korzystania z wiedzy, dóbr kultury i nauki. Dodatkowo CC wspierać będzie edukację prawniczą, by podkreślać wpływ własności intelektualnej na kulturę, naukę i społeczeństwo.

Zabieganie o jak najszerszy, wolny dostęp do wiedzy powinno być dla pracowników naukowych, doktorantów, studentów zadaniem priorytetowym. Wydawcy, świadomi wzrostu uposażenia ludzi z krajów wysoko rozwiniętych, mogą bowiem windować ceny do takiego stopnia, że w krótkim czasie korzystanie ze źródeł elektronicznych może być dla pozostałej większości nieosiągalne. Zatem jedyna droga, to znalezienie takiego rozwiązania, które pogodziłoby komercyjną politykę wydawców z otwartym transferem wiedzy.

IV. Repozytoria instytucjonalne – zrównoważony rozwój

Tempo rozwoju repozytoriów na świecie jest coraz większe. Według Directory of Open Access Repositories²⁸ aż 29% repozytoriów powstało w USA, 13% w Niemczech, 11% w Wielkiej Brytanii, 6% w Australii. Polska ma 8 zarejestrowanych repozytoriów, co daje

²⁴ Zob.: *eIFL-IP Rzecznictwo w sprawie dostępu do wiedzy: podręcznik prawa autorskiego dla bibliotekarzy*, B. Szczepańska (Tłum.), M. Marcinek (Tłum.), Warszawa-Kraków, 2007, < <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=61553&from=&dirids=1>>, [dostęp: 28.05.2007].

²⁵ Polska jest członkiem międzynarodowego projektu *iCommons* od kwietnia 2005 r. Oficjalny serwis znajduje się na stronie [www: <http://creativecommons.pl/>](http://creativecommons.pl/).

²⁶ *eIFL-IP* op. cit.

²⁷ Polskie Biblioteki Cyfrowe udostępniają niektóre obiekty na zasadach licencji CC np.: DIR (Domena Internetowych Repozytoriów Wiedzy) stosuje licencję CC uznanie autorstwa 2.5. Polska.

²⁸ Directory of Open Access Repositories, <<http://www.openoar.org>>, [dostęp: 24.05.2007].

0,88% . Jaką więc należy przyjąć strategię, żeby repozytoria w Polsce powstawały proporcjonalnie do liczby uczelni? Jak zapewnić ich zrównoważony rozwój, żeby działały efektywnie i nie okazały się fiaskiem? Niewątpliwie czynnikiem warunkującym powodzenie takiego przedsięwzięcia jest synergia działań stron zainteresowanych ustanowieniem repozytorium. Należy ustalić osoby odpowiedzialne za prowadzenie repozytorium (najczęściej bibliotekarze), określić perspektywę jego rozwoju, wskazać źródła finansowania, zagwarantować jakość oferowanych usług, określić zawartość kolekcji oraz kryteria doboru prac, zapewnić odpowiednią technologię oraz wykwalifikowany personel, uporządkować sprawy dotyczące praw autorskich. Najważniejszą jednak kwestią jest przekonanie pracowników naukowych do idei repozytorium. Nie należy tu bynajmniej skupiać całej uwagi na idei Open Access. Fundamentalne znaczenie dla naukowca powinien mieć fakt, iż jego dorobek naukowy będzie udostępniany i przechowywany długoterminowo. Dorobek ten ma również służyć ewaluacji pracownika. Ważne, aby repozytorium było sukcesywnie wypełniane pełnymi tekstami. Z pewnością ważkim czynnikiem przekonującym naukowców do udziału w repozytorium jest uświadomienie sobie faktu jak powszechnie dostępne będą efekty badań naukowych. Dane zapisywane są w Open Archives Initiative Protocol for Metadata Harvesting (OAI-PMH) i przeszukiwane są przez Google Scholar oraz inne wyszukiwarki. Są to narzędzia mające ogromne, „wyszukiwawcze” pole rażenia. Aby zachęcić naukowców do współpracy, repozytorium powinno mieć przyjazny interfejs, łatwe oprogramowanie służące archiwizacji prac, dostępność do statystyk, możliwość tworzenia repozytoriów osobowych.

Podstawą funkcjonowania repozytorium, jak już pisano, jest autoarchiwizacja prac naukowych. Uczelnie powinny rozważyć, czy procedura autoarchiwizacji ma się odbywać na zasadzie spontanicznego odruchu pracownika nauki, czy powinna być raczej czynnością obligatoryjną. Badania przeprowadzone w repozytoriach uczelni australijskich pokazują, że autoarchiwizowanie dobrowolne stanowi jedynie ok. 15% dorobku, natomiast obligatoryjne 80% i wykazuje tendencję zwyżkową²⁹. Podobnie School of Electronics & Computer Science University of Southampton wprowadziła obowiązek autoarchiwizowania prac i posiada w swoim repozytorium ponad 90% opublikowanych artykułów³⁰. Repozytorium zatem będzie intensywnie się rozwijać, gdy aktywność naukowa i archiwizacyjna pracowników naukowych będzie wysoka. Oczywiście jest również, że naukowcy muszą publikować swoje prace w

²⁹ A. Sale, *Comparison of IR content policies in Australia*, „First Monday”, nr 11(4), 2006, <<http://eprints.comp.utas.edu.au:81/archive/00000264/>>, [dostęp: 21.05.2007].

³⁰ A. Swan, *The culture of Open Access: researchers' views and responses*. w: *Open Access: key strategic, technical and economic aspects*, N. Jacobs (Red.), <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk>>, [dostęp: 14.05.2007].

wysokoimpaktowanych czasopismach, wydawanych głównie przez komercyjnych wydawców. Taka działalność jest miarą ich rozwoju i poziomu prowadzonych badań. Dlatego trzeba, zgodnie z rozwiązaniami prawnymi, umożliwić naukowcom archiwizowanie postprintów w repozytoriach. Wersje ostateczne tych postprintów mogłyby być opublikowane w komercyjnych czasopismach.

Należy zaznaczyć, że istnieją już 2654 czasopisma Open Access³¹, z których część jest indeskowana przez ISI, a niektóre jak np. PLOS Biology mają bardzo wysoki wskaźnik cytowań (14,7). Warto zatem zwracać uwagę naukowców na nowe możliwości publikowania w czasopismach OA. Rodzi się pytanie na ile uda się nam, bibliotekarzom, przekonać pracowników nauki w Polsce do udziału w takich przedsięwzięciach. Tematyka ta jest stosunkowo nowa i dlatego spotyka się z oporem, bądź sceptycyzmem na radach wydziałów. Równocześnie pojawia się problem podkreślany przez B. Bednarek-Michalską³², kto ma finansować takie przedsięwzięcie. Jeśli jednak spojrzeć na korzyści, które mogą wpływać z tej inicjatywy – mianowicie że: „repozytorium instytucjonalne pozwala na kontrolowanie zasobu, wykorzystanie go do oceny parametrycznej jednostki (program CiteBase) i sprawozdawczości; jest elementem promocji uczelni i badań, a także wspiera edukację własnych studentów” poprzez ułatwianie im dostępu do prac naukowych - rodzi się pytanie, dlaczego nie skorzystać z takiej szansy? Dlaczego nie promować takiej idei, nie przekonywać władz uczelni i samych pracowników naukowych do współtworzenia repozytoriów uczelnianych.

³¹ Ulrich's Periodicals Directory, <<http://www.ulrichsweb.com/ulrichsweb/>>, [dostęp: 30.05.2007].

³² B. Bednarek-Michalska, *Fundusze na budowanie zasobów elektronicznych w Polsce*, <<http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/iwb3/artukul.php?b>>, „Biuletyn EBIB” nr 4, 2006, [dostęp: 7.05.2007].

Bibliografia:

1. Bednarek-Michalska, B. *Fundusze na budowanie zasobów elektronicznych w Polsce*, <<http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/iwb3/artukul.php?b>>, „Biuletyn EBIB” nr 4, 2006, [dostęp: 7.05.2007].
2. Bednarek-Michalska, B. *Wolny dostęp do informacji i wiedzy czy wykluczenie edukacyjne. Trendy światowe a Polska*, <http://eprints.rclis.org/archive/00004953/01/michalska_OA.pdf>, [dostęp: 31.05.2007].
3. Brody, T.D. *Evaluating research impact through Open Access to scholarly communication*, University of Southampton 2006, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/13313/>>, [dostęp: 17.04.2007].
4. Carr, L., Harnad, S. *Keystroke economy: a study of the time and effort involved in self-archiving*, Technical Report, ECS, University of Southampton 2005, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/10688/01/KeystrokeCosting-publicdraft1.pdf>>, [dostęp: 7.05.2007].
5. Carr, L. i in. *Repositories for Institutional Open Access: Mandated Deposit Policies*, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/13099/>>, [dostęp: 22.05.2007].
6. Crow, R. *The case for institutional repositories: a SPARC position paper*, Washington, DC 2002, <<http://www.arl.org/sparc/IR/ir.html>>, [dostęp: 26.04.2007].
7. Hajjem, Ch. *Ten-Year Cross-Disciplinary Comparison of the Growth of Open Access and How it Increases Research Citation Impact*, „IEEE Data Engineering Bulletin”, nr 28(4): 39-47, 2005, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/12906/>>, [dostęp: 30.04.2007].
8. Harnad, S., i in., *The Access/Impact Problem and the Green and Gold Roads to Open Access*, „Serials Review”, nr 30(4), 2004, <<http://dx.doi.org/10.1016/j.serrev.2004.09.013>>, [dostęp: 26.04.2007].
9. Henty, M. *Ten Major Issues in Providing a Repository Service in Australian Universities*, „D-Lib Magazine”, vol. 13(5/6), 2007, <<http://www.dlib.org/dlib/may07/henty/05henty.html>>, [dostęp: 18.05.2007].
10. Hofmokl, J., Tarkowski, A. *Creative Commons, innowacje w systemie prawa autorskiego i rozwój wolnej kultury*, „Biuletyn EBIB”, nr 3, 2005, <file:///D:/repozytorium/hofmokl_tarkowski.php.htm#do14>, [dostęp: 21.05.2007].
11. Kaczmarek, E., Karwasiński, P. *Biblioteki cyfrowe – przyszłość współczesnego bibliotekarstwa*, „Logistyka”, nr 6, 2006.
12. Lynch, C.A. *Institutional Repositories: Essential Infrastructure for Scholarship in the Digital Age*, „ARL Bimonthly Report”, nr 226, 2003, <<http://www.arl.org/resources/pubs/br/br226/br226ir.shtml>>, [dostęp: 10.04.2007].
13. Lynch, C.A., Lippincott, J.K. *Institutional Repository Deployment in the United States as of Early 2005*, „D-Lib Magazine”, vol. 11(9), 2005, <<http://www.dlib.org/dlib/september05/lynch/09lynch.html>>, [dostęp: 16.04.2007].
14. Mackie, M. *Filling Institutional Repositories: Practical strategies from the DAEDALUS Project*, „Ariadne”, nr 39, 2004, <<http://www.ariadne.ac.uk/issue39/mackie/>>, [dostęp: 19.04.2007].

15. Nahotko, M. *Rola czasopism naukowych w komunikacji naukowej*, w: *Elektroniczny transfer wiedzy: repozytoria wiedzy: problemy technologiczne, organizacyjne i prawne: XI edycja konferencji w cyklu „Archiwizacja i Digitalizacja”*, 29 czerwca 2006, Warszawa 2006.
16. Nahotko, M. *Od cyfrowych bibliotek do cyfrowych bibliotekarzy*, w: *Elektroniczny transfer wiedzy: repozytoria wiedzy: problemy technologiczne, organizacyjne i prawne: XI edycja konferencji w cyklu „Archiwizacja i Digitalizacja”*, 29 czerwca 2006, Warszawa 2006.
17. Nikisch, J. A. *Wpływ globalizacji na dostęp do informacji naukowej i wydawnictwa naukowe* w: *Biblioteki naukowe w kulturze i cywilizacji: działania i codzienność*, 15-17 czerwca 2005, Poznań, <http://www.ml.put.poznan.pl/2005/pdf/2_3.pdf>, [dostęp: 15.05.2007].
18. Sale, A. *Comparison of IR content policies in Australia*, „First Monday”, nr 11(4), 2006, <<http://eprints.comp.utas.edu.au:81/archive/00000264/>>, [dostęp: 21.05.2007].
19. Shulenburger, D. *Komunikacja naukowa jest odpadem toksycznym: otrzymane lekcje*, J. Grześkowiak (Tł.), „Biuletyn EBIB”, nr 6, 2004, <<http://ebib.oss.wroc.pl/2004/57/shulenburger.php>>, [dostęp: 05.04.2007].
20. Stanisławska-Kloc, S. *Prawa autorskie a biblioteka cyfrowa, opinia prawna sporządzona w ramach projektu KPBC finansowanego z Funduszy Strukturalnych UE*, „Biuletyn EBIB”, 2005, nr 9, <<http://ebib.oss.wroc.pl/2005/70/stanislawska-kloc.php>>, [dostęp: 22.04.2007].
21. Swan, A. *The culture of Open Access: researchers' views and responses*. w: *Open Access: key strategic, technical and economic aspects*, N. Jacobs (Red.), <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk>>, [dostęp: 14.05.2007].
22. Swan, A. *Open Access: What is it and why should we have it?*, Technical Report, 2006, <<http://eprints.ecs.soton.ac.uk/13028/01/AS-OA-final.pdf>>, [dostęp: 14.05.2007].
23. Swan, A. *What is new in Open Access*, „LIBER Quarterly”, vol. 16(3/4), 2006, <http://eprints.ecs.soton.ac.uk/13638/01/LIBER_article_-_final.doc>, [dostęp: 22.05.2007].
24. Szczepańska, B. *Analiza stosowania Copyrightu w procesie digitalizacji i tworzenia bibliotek cyfrowych w Europie*, „Biuletyn EBIB”, nr 9, 2005, <<http://ebib.oss.wroc.pl/2005/70/szczepanska.php>>, [dostęp: 10.05.2007].
25. Szczepańska, B. *Prawo autorskie – ochrona dzieł elektronicznych*, w: *Biblioteki Cyfrowe. Projekty, realizacje, technologii*, J. Woźniak-Kasperek, J. Franke (Red.), Warszawa 2007.
26. Walters, T.O. *Strategies and Frameworks for Institutional Repositories and the New Support Infrastructure for Scholarly Communications*, „D-Lib Magazine”, vol. 12(10), 2006, <<http://www.dlib.org/dlib/october06/walters/10walters.html>>, [dostęp: 14.05.2007].
27. Ware, M. *Pathfinder Research on Web-based Repositories*, PALS (Publisher and Library/Learning Solutions), Bristol 2004, <<http://www.palsgroup.org.uk>>, [dostęp: 18.04.2007].
28. White, S., Creaser, C. *Trends in scholarly journal prices 2000-2006*, Loughborough: LISU 2007, <<http://www.lboro.ac.uk/departments/dis/lisu/downloads/op37.pdf>>, [dostęp: 10.05.2007].
29. Whitehead, D. *What is the Target? An Arrow Perspective*, „New Review of Information Networking”, vol. 11(1), 2005, <<http://150.254.100.169/han/NewReviewofInformationNetworking0/web.ebscohost.c>

om/ehost/pdf?vid=3&hid=19&sid=cf7cf181-d1ef-4dd0-be14-a1b7f5df904d%40sessionmgr8>, [dostęp: 17.04.2007].

Załącznik:

<http://roar.eprints.org/index.php> - Registry of Open Access Repositories
<http://www.opendoar.org/index.html> - Directory of Open Access Repositories
<http://www.oaister.org/> - Union Catalog of Digital Resources
<http://www.openarchives.org> - Open Archives Initiative
<http://www.doaj.org/> - Directory of Open Access Journals
<http://www.biomedcentral.com> - wydawca czasopism z zakresu medycyny i biologii udostępniający artykuły w trybie online
<http://www.plos.org/> - Public Library of Sciences - pełnotekstowy dostęp do artykułów z takich dziedzin jak biologia i medycyna
<http://www.pubmedcentral.nih.gov/> - PubMed Central - otwarte archiwum z zakresu nauk biomedycznych
<http://highwire.stanford.edu> - otwarte archiwum z zakresu nauk medycznych
<http://eprints.ecs.soton.ac.uk> - otwarte archiwum z zakresu elektroniki i informatyki
<http://www.arxiv.org/> - arXiv - otwarte archiwum z zakresu takich nauk jak: fizyka, matematyka, statystyka i informatyka
<http://cogprints.org/> - CogPrints - otwarte archiwum z zakresu takich nauk jak: psychologia, biologia, lingwistyka, filozofia i informatyka
<http://eprints.rclis.org/> - E-LIS - otwarte archiwum z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej
<http://repec.org/> - RePEc - otwarte archiwum z zakresu nauk ekonomicznych
<http://adswww.harvard.edu/> - NASA Astrophysics Data System – otwarte archiwum z zakresu takich nauk jak: astronomia, astrofizyka i fizyka
<http://www.era.lib.ed.ac.uk/index.jsp> - ERA Edinburgh Research Archive
<http://www.egms.de/en/> - German Medical Science
http://www.edoc.hu-berlin.de/index_en.php - Document and Publication Server of Humboldt University Berlin
<http://www.igitur.uu.nl/en/default.htm> - IGITUR
<http://library.wur.nl/way/> - Digital Academic Repository of Wageningen University and Research Centre